

KS. JÓZEF SZYMAŃSKI

Z DZIEJÓW OŚWIATY POLSKIEJ NA PODOLU SOWIECKIM W LATACH 1917-1925

„Trudne losy i strach przed karą za polskość – jak napisał H. Stroński – zmusiły tysiące Polaków, którzy zamieszkiwali na Ukrainie, do ukrywania pochodzenia narodowościowego i swych korzeni”¹. Pierwsza wojna światowa, rewolucja październikowa, chociaż z jednej strony przyniosły niepodległość Rzeczypospolitej, to z drugiej pozostawiły poza granicami niepodległego państwa tysiące rodaków, którzy rozumiejąc zachodzące zmiany, usiłowali wpływać na ich kształt. W liście do Centralnej Rady Ukraińskiej w Kijowie 23 czerwca 1917 r. pisali:

Zjazd Organizacji Polskich na Rusi wita gorąco dążenie bratniego Narodu Ukraińskiego do wyzwolenia politycznego i oświadcza, iż Polacy poczuwając się do odwiecznego obywatelstwa w tym kraju gotowi są współdziałać w tworzeniu podstaw własnego życia narodu ukraińskiego z zabezpieczeniem praw mniejszości narodu polskiego na Ukrainie. [...] W myśl powyższej uchwały zaznaczamy, że Polski Komitet Wykonawczy pragnie porozumieć się z Centralną Radą Ukraińską w celu omówienia sposobu współdziałania i wzajemnego poparcia usiłowań i pracy obojga narodów. Poza tym uważamy za swój obowiązek dodać, że przedstawicielstwem ogromnej większości społeczeństwa polskiego w tym kraju są nie poszczególne partie, ale Polski Komitet Wykonawczy, który ma za zadanie między innymi reprezentowanie i obronę praw ludności polskiej na Rusi².

Ks. dr JÓZEF SZYMAŃSKI – adres do korespondencji: Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL; 20-950 Lublin, Aleje Racławickie 14, tel. 081 532-55-44; e-mail: instpol@kul.lublin.pl

¹ H. S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej na Ukrainie w latach 1929-1939*, Warszawa 1998, s. 7.

² Dokument: 1. 1917, 30 czerwca, Kijów – *Komunikat Polskiego Komitetu Wykonawczego na Ukrainie o poparciu polskich organizacji dla ukraińskich dążeń niepodległościowych*, w:

Nie wszyscy rodacy podzielali jednak powyższe stanowisko. Deklarowana jedność została zachwiana. Kilka tygodni później opcja lewicowa doprowadziła do secesji w szeregach polskich³. Nie przeszkodziło to uchwaleniu przez Ukraińską Centralną Radę 9 stycznia 1918 r. ustawy o autonomii narodowo-personalnej, gdzie stwierdzono:

art. 1. Każdy z narodów zamieszkujących Ukrainę, w granicach Ukraińskiej Republiki Ludowej, ma prawo do autonomii narodowo-personalnej, to znaczy prawo do samodzielnego budowania swojego życia narodowego, które realizuje za pomocą organów Związku Narodowego, którego władza rozciąga się na wszystkich jego członków niezależnie od miejsca zamieszkania w Ukraińskiej Republice Ludowej⁴.

Korzystając z tej możliwości, społeczeństwo polskie pod patronatem Kościoła katolickiego⁵, Polskiego Komitetu Wykonawczego (dalej: PKW), poprzez organy samorządowe, tj. komisariaty gubernialne, powiatowe, parafialne i gminne przystąpiło do organizowania sieci szkół polskich. Inicjatywom tym sprzyjało powstanie i organizacja Towarzystw⁶ Macierzy Polskiej i Macierzy Szkolnej⁷. Z ramienia PKW koordynowaniem działalności szkolnej zajmował się Wydział Oświaty, ograniczył się on jednak tylko do wydania instrukcji o prowadzeniu szkół i opracowania programów nauczania⁸. Niemniej osiągnę-

Polacy na Ukrainie. Zbiór dokumentów, cz. 1: Lata 1917-1939, t. I, red. S. Stępień, Przemysł 1998, s. 23.

³ Dokument: 3. 1917, lipiec, Kijów – *Charakterystyka podziałów politycznych społeczności polskiej na Ukrainie w 1917 r.*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 32.

⁴ Dokument: 5. 1918, 9 stycznia, Kijów – *Tekst ustawy o autonomii narodowo-personalnej uchwalonej przez Ukraińską Centralną Radę*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 45-46.

⁵ A. M a t y j e w i c z - M a c i e j e w i c z, *Pamiętnik*, w: *Polacy na Wschodzie mówią o sobie*, red. ks. R. Guz, Lublin 2000, s. 42: „Ksiądz Teofil Skalski [...] założył pierwszą na Kresach szkołę polską przy parafii św. Aleksandra [w Kijowie]”.

⁶ Towarzystwa Kulturalno-Oświatowe mające na celu krzewienie oświaty i prowadzenie szkół polskich. Powstały na ziemiach polskich na przełomie XIX i XX w. oraz w okresie międzywojennym. W skład Macierzy Szkolnej wchodziły: Macierz Polska, Macierz Polska Śląska Cieszyńskiego, Polska Macierz Szkolna. Macierz Polska, założona w 1822 r. we Lwowie, zajmowała się wydawaniem i rozpowszechnianiem literatury popularnej. Polska Macierz Szkolna, założona w 1905 r., zajmowała się prowadzeniem szkół ludowych elementarnych i średnich, bibliotek, ochronek. Działalność Polskiej Macierzy Szkolnej została w 1907 r. zakazana przez władze carskie, reaktywowana w 1916 działała do 1939 r. Polska Macierz Szkolna powstała także w Gdańsku w 1921 r., gdzie prowadziła działalność do roku 1939.

⁷ H. S t r o Ń s k i, *Ukraińcy-katolicy w latach dwudziestych*, „Więź” 8(1993), s. 78.

⁸ Dokument: 6. 1918, 30 marca, Kijów – *Sprawozdanie Wydziału Oświaty Polskiego Komitetu Wykonawczego na Ukrainie na temat szkolnictwa mniejszości polskiej*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 48-51.

nięcia tych organizacji były imponujące⁹. Dowiadujemy się o nich m.in. z listu Henryka Ułaszyna¹⁰, który do ministra oświaty państwa ukraińskiego napisał:

Szkół elementarnych na terenie Ukrainy mamy 998 z 62 810 uczących się oraz z około 1276 osobami personelu pedagogicznego. Są to szkoły: jednoklasowe (967), dwuklasowe (9) oraz wyższe elementarne (22). Pewna ich liczba włączona do sieci ziemskiej (31) i miejskiej (61). Szkół średnich na terytorium Ukrainy mamy 39 z 7398 uczniów i uczennic, oraz z 441 osobą personelu nauczycielskiego. Sam Kijów posiada szkół elementarnych 12 oraz średnich 8. Z obecnym zaś rokiem szkolnym powstał cały szereg szkół nowych. Rozwiąć też tu muszę przekonanie, jakoby szkoły te służyły dla dzieci wygnańców. Tych obecnie jest bardzo mało – szkoły więc owe w liczbie 1036 wcale pokaźnej w murach swoich mieszczące 70 208 młodzieży i rozporządzające personelem nauczycielskim w liczbie 1717 osób, kształcą dzieci omal wyłącznie miejscowej ludności polskiej, a podkreślam, iż są to cyfry minimalne¹¹.

Przy tym należy pamiętać, że społeczeństwo polskie w guberni podolskiej zgodnie z materiałami statystycznymi szacowano na 87 601 osób; w miastach i miasteczkach – 14 322 i wsiach – 73 299. Zgodnie z materiałami urzędu statystycznego w guberni katolików razem z Polakami zamieszkiwało 255 282 po 1897 r., a po 1915 r. – 303 tys.¹² W ówczesnych dokumentach komisji

⁹ Zob. H. S t r o Ń s k i, *O władaniu mową ojczystą przez ludność polską na Ukrainie w połowie lat dwudziestych*, w: *Język polski dawnych Kresów Wschodnich*, red. J. Rieger, cz. 1: *Studia i materiały*, Warszawa 1996, s. 177: „W dniu 1 listopada na Ukrainie działało 31 polskich szkół średnich z 5526 uczniami, 9 szkół zawodowych (425 uczniów), 1247 szkół początkowych (73 688 uczniów), w których nauczanie prowadziło 1800 nauczycieli”. W. N a j d u s, *Lewica Polska w Kraju Rad 1918-1920*, Warszawa 1971. Autorka jest zdania, że szkolnictwo polskie na Ukrainie „objęło około 40 tys. [...] Jeśli dodać przedszkola, domy dziecka i internaty, liczbę tę należy podnieść być może do 70 tys.” (s. 396).

¹⁰ Henryk Ułaszyn (1874-1956) – językoznawca, sławista, jeden z wybitnych demokratów i polskich działaczy oświatowych na Ukrainie. Studiował w Kijowie, Krakowie, Wiedniu i Lipsku. W 1917 r. wykładowca na Polskich Wyższych Kursach Naukowych w Kijowie oraz członek Wydziału Oświaty Polskiego Komitetu Wykonawczego; kierownik wydziału szkół początkowych Ministerstwa do spraw Polskich Państwa Ukraińskiego. W 1919 r. wyjechał do Polski. Był profesorem uniwersytetów we Lwowie i Poznaniu, a po II wojnie światowej w Łodzi. Autor licznych prac z zakresu fonetyki, słowotwórstwa i gwar środowiskowych.

¹¹ Dokument: 8. 1918, 5 września, Kijów – List otwarty Henryka Ułaszyna do ministra oświaty Państwa Ukraińskiego w sprawie organizacji szkolnictwa polskiego, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 52-53.

¹² Державний Архів Вінницької Облaсті (dalej: ДАВО), ф. Р-254, оп. 1, спр. 199, арк. 93; Dokument: 14. 1920, Kijów – Informacja urzędowa o liczebności Polaków na Ukrainie przygotowana dla KC KP(b)U, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 61; J. S z y m a Ń s k i, *Sytuacja i stan Kościoła katolickiego na Podolu (obwód winnicki) 1941-1964*, „Studia Polonijne”

partyjnych i rządowych, które w terenie badały sytuację wśród ludności, istniał podział ludności polskokatolickiej na kilka kategorii: „Ukraińcy-katolicy, katolicy, katolicy władający językiem polskim, Polacy zamieszkujący od dawna”¹³.

Celem doprecyzowania informacji „na temat ilości i rozmieszczenia ludności polskiej na terenie guberni prawobrzeżnych oraz poziomu prac sowiezycyjskich, oraz ze względu na trudności z przyjęciem kryteriów, dla osób i instytucji, kogo należy zaliczać do Polaków lub Ukraińców-katolików”, władze uważały za niezbędne zorganizowanie specjalnych komisji przy Gubernialnym i Okręgowym Biurze Mniejszości Narodowych¹⁴, które weryfikowałyby zgromadzone informacje¹⁵. Przy czym należy wziąć pod uwagę, że:

[...] niekiedy dochodziło do następującej agitacji: jeżeli wy [Polacy] będziecie wyodrębniać się we własne rady polskie, wówczas władza radziecka będzie was wyrzucać do Polski. Wskutek takich nacisków ludność polska zmuszona była nie ujawniać swoich własnych cech narodowych i uchodzić raczej za Ukraińców lub zrusyfikowanych Polaków. [...] Ludność polska jest w tych guberniach tak wymieszana, że trudno powiedzieć, kto jest Polakiem, a kto nim nie jest. Dość często zdarza się, że dana osoba jest Polakiem, lecz posługuje się, jako swym własnym, językiem ukraińskim. Jeżeli więc określamy człowieka nie według pochodzenia, a według języka, jakim się posługuje, okazuje się, że mamy tu bardzo wielu takich Polaków, którzy nie znają własnego języka, za to dobrze znają mowę ukraińską¹⁶.

Z obawy więc przed wygnaniem do Polski bardzo często ludność polska zamieszkująca Ukrainę nie ujawniała swojej przynależności narodowej. Najczęściej deklarowała się jako Ukraińcy-katolicy, „co zmieniało i myliło narodo-

23(2002), s. 150; P. E b e r h a r d t, *Przemiany narodowościowe na Ukrainie XX wieku*, Warszawa 1994, s. 178.

¹³ S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu*, s. 33, 40.

¹⁴ Centralna Komisja do spraw Mniejszości Narodowych działała przy Wszuchukraińskim Centralnym Komitecie Wykonawczym. Powstała ona 28 kwietnia 1924 r. w miejsce wcześniejszego Oddziału do spraw Mniejszości Narodowych działającego przy Ludowym Komisariacie Spraw Wewnętrznych (NKWD). Organami niższego szczebla były Gubernialne i Okręgowe Komisje do spraw Mniejszości Narodowych, które działały przy Gubernialnych i Okręgowych Komitetach Wykonawczych.

¹⁵ Dokument: 31. 1924, 22 listopada, Charków – *Protokół z posiedzenia Centralnej Komisji do spraw Mniejszości Narodowych działającej przy Wszuchukraińskim Centralnym Komitecie Wykonawczym*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 23.

¹⁶ Dokument: 35. 1925, styczeń, Charków – *Fragment referatu o mniejszości polskiej na Ukrainie*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 114.

wość i wyznanie”¹⁷. Jak zauważa H. Stroński: „pomieszczenie narodowej przynależności i religii miało uwarunkowania historyczne, w procesie asymilacji i wynaradawiania ludności polskiej w okresie jej prześladowania ze strony władzy rosyjskiej”¹⁸. Sytuacja zaś ludności polskiej przedstawiała się najczęściej tak, jak ją opisał jeden z mieszkańców Żytomierza w liście do Centralnej Komisji do spraw Mniejszości Narodowych¹⁹.

Deklarowane przez Ukrainę wobec mniejszości narodowych prawo do samodzielnego budowania życia narodowego stało się jednak fikcją. Na terenie Ukrainy zaczął bowiem obowiązywać ten sam porządek prawny, co w Rosji Radzieckiej²⁰. Pełnoprawnymi gospodarzami kraju stali się komuniści. Wśród polskiej mniejszości narodowej do pracy ideologicznej powołano polskie komunistyczne sekcje narodowościowe (inaczej zwane polsekcje lub Biura Polskie – BP). Utworzono je na podstawie decyzji VII Zjazdu Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) [dalej: RKP(b)] w marcu 1919 r. Przejęły one na siebie całkowitą odpowiedzialność za rozwijanie, koordyno-

¹⁷ S t r o Ń s k i, *O władaniu mową ojczystą*, s. 177.

¹⁸ S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu*, s. 31-32.

¹⁹ Dokument: 34. 1925, styczeń, Żytomierz – *List mieszkańca Żytomierza do Centralnej Komisji do spraw Mniejszości Narodowych*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 113: „Nie tak dawno temu jeden z odpowiedzialnych pracowników tego okręgu całkiem przekonywająco twierdził, że Polaków już nie ma. Dlaczego tak jest? Jako przykład chcę przytoczyć wieś Nowyj Zawód okręgu żytomierskiego. Dane tutejszych oficjalnych statystyk donoszą 95% Polaków; reszta to Ukraińcy i Niemcy. Okazuje się, że wieś jest polska. Lecz kiedy przybędziecie tutaj, zdziwi was zwykły ukraiński charakter: ukraiński typ budownictwa, typ wieśniaków, ukraiński język. Istnieje tu polska szkoła. W trakcie zajęć można zauważyć, że dzieci posługują się między sobą językiem ukraińskim, zaś do nauczycieli starają się zwracać po polsku.

Na posiedzeniu aktywu rady wiejskiej, gdzie oprócz przewodniczącego, obecni są przedstawiciele Komitetów Niezamożnych Włościan [dalej: KNS], spółdzielczości i szkoły, polski inspektor szkół oświaty ludowej stawia pytania dotyczące narodowości obecnych osób. Przedstawiciel KNS odpowiada: «Jesteśmy Ukraińcami, bo żyjemy na Ukrainie, ale nie można nam zapominać i swojego języka polskiego».

Przedstawiciel spółdzielni odpowiadając na pytania po rosyjsku mówi: «Tutaj cała ludność, całe jej życie i zwyczaje, takie są jak u wszystkich Ukraińców, ale duchem wszyscy oni są prawdziwymi Polakami z Warszawy».

– Jak pan rozumie pojęcie «duch» – zapytuje.

– Przez «ducha» rozumiem religię. Jest tutaj piękny kościół, który zbudowany został przez byłego obszarnika, jest wpływowy ksiądz, wierzący katolicy stanowią 95% ludności.

Nie dziwi, kiedy niektórzy z odpowiedzialnych pracowników komsomołu (bo u nas nie ma członków partii) zapewniają, że Nowyj Zawód jest wsią czysto polską, że ludność składa się wyłącznie z Polaków, że prace kulturalno-oświatowe są tutaj prowadzone w języku polskim”.

²⁰ J. S z y m a Ń s k i, *Sytuacja prawna organizacji religijnych w obwodzie winnickim na Ukrainie 1918-1964*, „Roczniki Teologiczne” 48 (2001), z. 4, s. 189.

wanie pracy komunistycznej wśród ludności polskiej. Niezależnie od utworzenia Centralnego Biura Polskiego (dalej: CBP) przy KC RKP(b), podobne biura powołano przy komitetach partyjnych na każdym szczeblu władzy. Na samej tylko Ukrainie powołano 5 gubernialnych (wołyńskie, podolskie, kijowskie, odeskie i charkowskie) i 16 rejonowych biur polskich. Zakładano je więc w miasteczkach i wioskach zamieszkałych przez Polaków. Na Ukrainie BP w KC KP(b)U kierował B. Skarbek (w latach 1921-1922), a następnie S. Łazowert (1923-1939)²¹. Wówczas – jak czytamy w raporcie Straży Kresowej – „Władze moskiewsko-sowieckie na Ukrainie doszły do przekonania, że element polski na Ukrainie jest jedynym wrogim elementem przeciwko Rosji i jej panowaniu. W tym celu z początkiem 1921 r. przy każdym «urzędzie gubernialnym» na Ukrainie zostały zorganizowane tak zwane «tajne polityczne» komisje. [...] Działalność tych komisji polega na tym, ażeby stworzyć takie warunki życia dla ludności polskiej zamieszkałej na Ukrainie, by ta musiała dobrowolnie emigrować z tego kraju”²². Kierownik BP – Skarbek polecił nawet sekcji polskiej Gubernialnego Wydziału Oświaty w Winnicy dokonanie spisu nauczycieli i dzieci, którzy politycznie byli przeciwko władzy radzieckiej, i wysłanie ich do kraju (Polski)²³.

W odniesieniu do polityki prowadzonej przez bolszewików wobec osób pochodzenia polskiego, sowietyzacja stanowiła zasadniczy cel. Dlatego powierzono ją komunistom władającym językiem polskim, którzy zrzeszeni w polbiurach, zarówno inspirowali, jak i wykonywali oraz kontrolowali wszelkie działania zmierzające do jej urzeczywistnienia. Język polski nie stanowił w tym przypadku celu samego w sobie, a był jedynie środkiem do niego. W realizacji tego założenia, odwoływano się do znanej tezy Lenina, że „proletariusze nie posiadają ojczyzny, gdyż władza i zasoby materialne nie należą do nich”²⁴.

W indoktrynowaniu społeczeństwa polskiego bardzo ważną funkcję zaczęło więc spełniać szkolnictwo. „Doświadczenia Polaków-Kresowiaków z czasów carskich wskazywały, że samo umożliwienie nauczania w języku ojczystym – którego używania wcześniej zabraniano i którym pogardzano – może stać

²¹ M. I w a n o w, *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921-1939*, Warszawa–Wrocław 1991, s. 165-166.

²² Dokument: 23. 1923, 15 lutego, Warszawa – *Raporty Straży Kresowej o sytuacji Polaków na Ukrainie*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 79-83.

²³ Dokument: 20. 1922, 8 marca, Kijów – *Protokół z posiedzenia Polskiego Biura Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 75.

²⁴ S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu*, s. 17-18.

się najskuteczniejszym narzędziem sowietyzacji. Niemniej polska szkoła otwierała ideologii komunistycznej drogę do dotychczas bardzo zamkniętego w sobie i nieufnego wobec każdej rosyjskiej władzy kresowego środowiska polskiego”²⁵.

Niewątpliwie więc najbardziej efektywnym instrumentem w podporządkowaniu ludności pochodzenia polskiego reżimowi komunistycznemu stała się polska szkoła. Od samego początku bolszewicy zdawali sobie sprawę, że była ona jedyną instytucją, w której możliwy był do realizacji program sowietyzacji. Wobec najmłodszego pokolenia nie było potrzeby zastosowania metody „łamania i przekuwania” świadomości tożsamości narodowej²⁶. Podstawę prawną do rozwoju systemu szkolnictwa polskiego na Ukrainie o obliczu socjalistycznym stanowiło postanowienie Ludowego Komisariatu Oświaty (dalej: LKO) z końca 1918 r., które przewidywało otwarcie szkół mniejszości narodowych „wszędzie tam, gdzie istnieje wystarczająca liczba uczniów danej narodowości dla otwarcia szkoły”²⁷.

Niezależnie od ideologicznego uprzedmiotowienia instytucji oświatowych, na sposób realizacji ich programu bezpośrednio wpływała krytyczna sytuacja ekonomiczna kraju. Była ona na tyle krytyczna, że w ciągu roku szkolnego ze względu na niewydolność budżetu były zamykane kolejne szkoły²⁸. Na wniosek pracowników rejonowych w pierwszej kolejności zaczęto ograniczać szkoły rosyjskie, w których przeważnie uczyły się dzieci tej części społeczności żydowskiej, która była pod wpływem rosyjskiej kultury, i ze strony języka znacjonalizowała się. Próba zamknięcia tych szkół wywołała oburzenie. Na zebraniu rodziców postanowiono utrzymać szkołę na własny rachunek. Taka sytuacja miała miejsce w Chmielniku, gdzie oprócz tej szkoły funkcjonowały jeszcze: żydowska i ukraińska²⁹. Do Centralnego Polskiego Biura Oświatowego (dalej: CPBO) wpłynęły też informacje, że ze względu na brak środków w budżecie na utrzymanie szkół 2-poziomowych, zamknięto je w rejonach: woronowickim, staropryłuskim, niemirowskim i żmeryńskim³⁰. Ponadto CPBO w Charkowie 31 lipca 1924 r. po otrzymaniu podobnej informacji

²⁵ I w a n o w, *Pierwszy naród ukarany*, s. 176; por. M. S t o p i k o w s k a, *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej w ZSRR*, w: *Oblicze ideologiczne szkoły polskiej 1944-1956*, red. ks. E. Walewander, Lublin 2002, s. 349-364.

²⁶ S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu*, s. 20-21.

²⁷ Cyt. za: I w a n o w, *Pierwszy naród ukarany*, s. 177-178. Za normę w odniesieniu do jednej grupy nauczania przyjęto 25 uczniów w tym samym wieku.

²⁸ ДАВО, Р-256, 1, 10, s. 326.

²⁹ Tamże, s. 307.

³⁰ Tamże, s. 272.

z okręgu winnickiego o zdjęciu z utrzymania miejscowego budżetu szkół siedmioletnich w środku roku szkolnego, uznało taką politykę za szkodliwą i poleciło ją oprotestować³¹. Polską szkołę w Winnicy mimo to usunięto z budżetu³², i w konsekwencji – jak odnotowano w dokumentach – „53 dzieci znalazło się za burtą”³³. Podobne informacje o zamknięciu szkoły w Janowie wzbudziły protesty mieszkańców wsi Chołoniewskie, skąd do szkoły w Janowie dochodziły polskie dzieci³⁴. Ostatecznie jednak szkołę tę zamknięto³⁵.

Brak środków spowodował, że główny ciężar utrzymania i rozwoju szkolnictwa polskiego „przeniesiono” na lokalne społeczności. Większość szkół znalazła się pod wpływem różnych organizacji i stowarzyszeń, nie zawsze pozytywnie nastawionych do nowej władzy³⁶. W działaniach tych wielu rodaków dostrzegło szansę dla swoich dzieci. Z poświęceniem i determinacją ofiarowywali oni środki materialne, pomieszczenia, opał, mieszkania i wyżywienie dla nauczycieli³⁷. „Dwa razy do roku w wioskach zbierano środki na utrzymanie szkoły, jesienią na opał, w okresie wiosenno-letnim na remont”³⁸.

Konsekwencją prowadzonej przez państwo polityki oświatowej na Podolu było zamknięcie 128 szkół nie przyjętych do finansowania z miejscowego budżetu. W ten sposób bez pracy pozostało 512 nauczycieli, a 19 200 dzieciom uniemożliwiono zdobywanie wiedzy. Oprócz tych 128 szkół, 1744 szkoły wiejskie pozostawały na utrzymaniu lokalnych społeczności³⁹, które – jak już wspomniano – dwa razy do roku wносиły swój wkład materialny w ich utrzymanie⁴⁰. Dlatego ocena polskiego szkolnictwa dokonana przez kierownika BP Skarbka: „Stan oświaty opłakany, w szkołach nie jesteśmy gospodarzami, stan materialny fatalny. Brak nauczycielstwa” – najlepiej podsumowywała dotychczasowe „osiągnięcia”⁴¹.

³¹ Tamże, s. 271.

³² ДАВО, P-254, 1, 199, s. 129.

³³ Tamże, s. 126-127.

³⁴ ДАВО, P-256, 1, 10, s. 329.

³⁵ Tamże, s. 330.

³⁶ I w a n o w, *Pierwszy naród ukarany*, s. 178.

³⁷ S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej*, s. 20-21.

³⁸ ДАВО, P-256, 1, 10, s. 207.

³⁹ Tamże.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ Dokument: 21. 1922, 27 czerwca, Kijów – *Protokół z posiedzenia Biura Polskiego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Ukrainy*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 76.

Dotychczas zorganizowane szkolnictwo obejmujące swoim zasięgiem miejscową ludność polską nie mogło nie pozostawić po sobie wyraźnych śladów, będąc jednocześnie czynnikiem integrującym i utrwalającym świadomość narodową mniejszości polskiej. Należy pamiętać, że np. w 1921 r. w rejonie jarmolinieckim było 5 szkół polskich; Jarmolińce – 31 uczniów, Wołodrińce – 50, Niżna Tomaszowka – 25, Skaszyńce – 25, Tatarzyńce – 25. Ze wspomnianych 5 szkół zostały 2, istniejące od 1917 r. W Jarmolińcach szkołę zamknięto w 1923 r.⁴² Chociaż – jak deklarowały nowe socjalistyczne władze – podstawowym zadaniem szkoły było przyciągnięcie do polskich szkół najbiedniejszego elementu, to jednocześnie musiały one przyznać, że sieć szkolna dla obsługiwanego polskiego społeczeństwa jest niedostateczna, bo „zgodnie z danymi statystycznymi 87 601 osób jest polskiego pochodzenia, a w okręgu proskurowskim nauką objęto tylko 1928, dzieci – 42%; w winnickim – 1250, dzieci – 24%; kamienieckim – 900, dzieci – 40%; mohylowskim – 218, dzieci – 10%; tulczyńskim – 157, dzieci – 9%; gajseńskim – 126, dzieci – 10%. 2928 dzieci było poza zasięgiem szkoły (74%), a w 3 ostatnich okręgach było to nawet 90%”⁴³.

Nie może więc dziwić opinia kierownika BP okręgu kamienieckiego, który w sprawozdaniu do CPBO w Charkowie pisał: „Polska sieć szkolna nie odpowiada potrzebom, biorąc pod uwagę liczbę osób polskiego pochodzenia, które nam nie wierzą. W okręgu Kamieniec Podolski wsie są zamieszkałe w 75-80% przez Polaków”⁴⁴.

Na terenie okręgu winnickiego zamieszkiwało 606 771 osób⁴⁵. Polskich szkół było 19, z czego 10 czysto polskich, a 9 mieszanych – liczących 525 dzieci, natomiast w następnym roku szkolnym polskich szkół było 17 i 30 nauczycieli oraz 4 szkoły mieszane, ogółem 21. W okręgu proskurowskim było ogółem 28 szkół, nauczycieli – 35, dzieci – 2000, a w rejonach: Tulczyńce – ogółem 3 szkoły, nauczycieli – 6, dzieci – 160; w Gajsenie – ogółem 4 szkoły, nauczycieli – 4, dzieci – 130; w Kamieńcu Podolskim – 3 szkoły, nauczycieli – 11, dzieci – 180; w Mohylowie Podolskim – 5 szkół, nauczycieli – 5, dzieci – ?⁴⁶ Regularnych jednak środków na ich utrzymanie nie było. „Wszystko odbywało się chaotycznie”. Dlatego też w następnym roku szkolnym władze zabiegały „o zatwierdzenie nowej materialnej bazy dla

⁴² ДАВО, Р-254, 1, 199, s. 93.

⁴³ Tamże, s. 145.

⁴⁴ Tamże, s. 121.

⁴⁵ ДАВО, Р-256, 1, 10, s. 11.

⁴⁶ ДАВО, Р-254, 1, 199, s. 16.

funkcjonowania szkół i zadowolenia nauczycieli choćby minimum zapłaty⁴⁷. Ubolewano wręcz, że „materialne zabezpieczenie [szkół] jest kiepskie. Kiedy tak nadal pozostanie, okręgowy aparat oświatowy przestanie funkcjonować, bo bez pieniędzy nawet partyjni pracownicy nie chcą pracować”⁴⁸.

W guberni podolskiej „ogółem polskich szkół, o których w danej chwili nadesłano informacje, było 61 (brak materiałów o 23 szkołach), razem 84, liczba dzieci 3000, nauczycieli 97. W samej Winnicy funkcjonuje szkoła 7-letnia, pracuje 8 nauczycieli i uczy się 130 dzieci, co ogółem daje: szkoły – 84, nauczyciele – 115 i 3130 dzieci”⁴⁹. Liczbę polskich szkół na całej Ukrainie przedstawia tabela.

Tab. 1. Szkoły polskie na Ukrainie w roku szk. 1923/1924

szkoły	1 września 1923 r.			1 marca 1924 r.		
	2-poziomowe	1-poziomowe	razem	2-poziomowe	1-poziomowe	razem
miasto	9	8	17	9	4	14
miasteczko	19	11	30	19	17	36
wieś	30	368	398	19	373	392
razem	58	387	445	47	394	441

Źródło: ДАБО, P-256, 1, 10, s. 315.

Biorąc jednak pod uwagę sprawozdanie inspektora polskich szkół – Proześlawa, opisujące sytuację szkolnictwa w okręgu winnickim od 1 października do 15 grudnia 1923 r., odnosi się wrażenie, że dla władz kwestie materialne były mniej dokuczliwe od religijnych. Do czego przekonuje nas fragment sprawozdania:

W rejonie tywrowskim, w miejscowości:

Gniewań – funkcjonuje szkoła 7-letnia, pracuje 4 nauczycieli, uczy się 212 dzieci. Sama szkoła jest na wysokim poziomie, w jednej z klas urządzono klub. „Biblioteka oczyszczona, książki szowinistycznego charakteru wyłączone, dzieci wychowuje się w naszym duchu”.

⁴⁷ ДАБО, P-256, 1, 10, s. 11.

⁴⁸ Tamże, s. 10.

⁴⁹ ДАБО, P-254, 1, 199, s. 17.

Sutyski – jednopoziomowa polska szkoła, 38 dzieci. Szkoła czasowo zamknięta z powodu nauki religii przez nauczyciela Wiergina, w najbliższym czasie przyjedzie nowy nauczyciel.

Tywrów – 21 dzieci uczy się jeszcze na starych podręcznikach.

Tarabanowka – cała wioska polska, 55 dzieci, nauczyciel Sterniuk uczy wg naszego programu.

W rejonie kraśniańskim, w miejscowości:

Krasne – jednopoziomowa polska szkoła, dzieci około 40, szkoła znajduje się w sąsiedztwie kościoła. Nauczyciel Witkowski w porozumieniu z przyjeżdżającym księdzem z Tywrowa nauczał religii i przygotowywał [dzieci] do spowiedzi. Biblioteka poniżej krytyki, trzeba było wyrzucić 1/3 książek. Nauczyciela zwolniono, zamknięta szkoła czeka na nowego nauczyciela.

W rejonie woronowickim, w miejscowości:

Trośniańcy – szkoła otwarta w ubiegłym roku, na początku były zatargi z powodu nauczania religii, nauczycielowi udało się przekonać rodziców i na razie wszystko dobrze.

Izabelowka – jednopoziomowa polska szkoła, 70 dzieci, budynek wynajmują, społeczeństwo buduje szkołę z własnej inicjatywy.

W rejonie kotuszczańskim, w miejscowości:

Lemieszewka – nauczycielka Eselska, sama postawiła szkołę na wysokim poziomie. Na początku społeczeństwo protestowało przeciwko szkole, w której nie ma religii, ale teraz dobrze.

Kryżanowka – wieś polska, zapisanych 40 dzieci, społeczność pasywna. Wszystkie szkoły wypisują polską gazetę „Sierp”⁵⁰.

Opinię tę uzasadnia fakt, że właśnie problemy o charakterze religijnym – zwolnienie nauczyciela, który był jednocześnie katechetą – spowodowały strajk w 7-klasowej szkole w Nowym Konstantynowie. „Spośród 70 uczniów uczęszczających do szkoły, 50 strajkowało, gdy sama szkoła była w opłakanym stanie, brakowało 167 szyb w oknach i nie było drzwi”⁵¹. Ludność ignorowała więc tego typu szkoły, odmawiano posyłania do nich swoich dzieci, ponieważ – jak twierdzono – „w nich nie uczą katechizmu”⁵².

Przedstawione powyżej niedomagania szkolnictwa polskiego znalazły potwierdzenie w raporcie naczelnika BP Komisariatu Oświaty Ludowej (dalej:

⁵⁰ ДАБО, P-256, 1, 10, s. 16; por. H. G i e r o s k a, *Szkoły polskie okręgu kamienieckiego w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku*, „Nowy Przegląd Wszechpolski” 1997, nr 5-6, s. 27-28.

⁵¹ ДАБО, P-256, 1, 10, s. 17.

⁵² S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu wobec ludności polskiej*, s. 72.

KOL) USRR A. P. Krzyżanowskiego, który do przewodniczącego Rady Mniejszości Narodowych przy LKO USRR – tow. Riappo⁵³ napisał:

Okazało się, że stan prac kulturalno-oświatowych z ludnością polską na Ukrainie znajduje się w dużo gorszym stanie, niż można było przypuszczać. Oprócz tego raporty i informacje otrzymywane przez Biuro Polskie Komisariatu Oświaty Ludowej z guberni podolskiej, wołyńskiej, kijowskiej potwierdzają, że stan prac polskich w tych guberniach ulega pogorszeniu z dnia na dzień. Liczba pracowników etatowych zmniejsza się, szkoły są zamykane, środki przeznaczone na prace polskie zmniejszają się.

Charakteryzując stan szkół polskich, Biuro Polskie musi skonstatować, że w wielu miejscowościach Ukrainy Prawobrzeżnej polskie szkoły wiejskie były i są zamykane przez miejscowe władze, wbrew protestom Biur Polskich i prośbom ludności polskiej o pozostawienie ich szkół.

Polskie szkoły nie były wspomagane finansowo na równi ze szkołami ukraińskimi ze strony [Komisariatów] Oświaty Ludowej. To są fakty z guberni podolskiej: Sutiński, Huta, Michalewka, Tarabanowka, Tywrowo, Hnywań, Berszał, Biały Kamień, Stratyjewka [...].

W byłym powiecie latyczewskim w grudniu ubiegłego roku weryfikacja polityczna wśród nauczycieli została przeprowadzona na tyle nieudolnie, że po tej kontroli politycznej musiano zamknąć 13 miejscowych szkół z powodu braku nauczycieli [...].

W dziedzinie oświaty politycznej wśród ludności polskiej absolutnie nic się nie dzieje. Gubernialne i Okręgowe [Komisariaty] Oświaty Ludowej nie akceptują tej dziedziny prac. Niejednokrotnie była zwracana uwaga na braki literatury w bibliotekach polskich, w których w ogóle nie ma żadnych nowości. Biuro Polskie w Kijowie chciało nawet zamknąć bibliotekę, ale tego nie zrobiono, żeby nie podburzać nastrojów poprzez czytanie literatury burżuazyjnej. Kontrrewolucja polska twierdzi, że praca wśród Polaków jest wspierana tylko przez kilku pracowników ideowych, którzy nie wytrzymają długo pod presją Żydów-bolszewików. Ta opinia mogłaby ulec wzmocnieniu w przypadku zamknięcia biblioteki. Biblioteka finansowana jest z własnych środków, których brakuje nawet na utrzymanie bibliotekarza.

Przytaczając powyższe fakty Biuro Polskie musi stwierdzić, że powszechnym jest jeśli nie negatywny, to co najmniej obojętny stosunek [Komisariatu] Ludowej Oświaty wobec prac polskich. Wskutek takiego stanu rzeczy cała działalność Biur Polskich tak w centrum, jak i w terenie, skupia się na walce z problemami o charakterze materialnym, spotykanymi na każdym kroku.

Stwierdzając, że taki stan rzeczy nie może dalej trwać ze względu na fakty opuszczania prac polskich przez polskich komunistów, jak i kwalifikowanych nauczycieli, Biuro Polskie Komisariatu Ludowego Oświaty zwraca się o podjęcie kroków ku polepszeniu stanu prac polskich. Organizacja w centrum przez Komisariat Ludowy

⁵³ Jan Riappo (1880-1958) – ukraiński pedagog i działacz komunistyczny. W latach 1921-1928 był zastępcą Ludowego Komisarza Oświaty ZSRR oraz przewodniczącym Rady Mniejszości Narodowych przy LKO ZSRR; później pełnił szereg funkcji państwowych, w tym także w oświacie. Uważany jest za współtwórcę radzieckiego szkolnictwa wyższego na Ukrainie.

Oświaty komisji specjalnej do badań stanu prac polskich byłaby jak najbardziej pożądana. W krótkim czasie trzeba podjąć następujące kroki:

1. Wysłać w imieniu LKO pisma cyrkularne do wszystkich Oddziałów Oświaty tak okręgowych, jak i gubernialnych, z wyjaśnieniem [znaczenia] roli prac kulturalno-oświatowych wśród ludności polskiej.

2. Zwrócić uwagę Okręgowych i Gubernialnych Oddziałów Oświaty na niezbędność okazywania wsparcia finansowego i moralnego polskim placówkom i pracownikom w równym stopniu z innymi placówkami i pracownikami. [...]

4. Zakazać Okręgowym Oddziałom Oświaty Ludowej zamykania polskich szkół bez zawiadomienia i zezwolenia Biur Polskich, Gubernialnych Oddziałów Oświaty Ludowej. [...]

6. Wydać polecenia do Okręgowych Oddziałów Oświaty Ludowej i do Gubernialnych Oddziałów Oświaty Ludowej o zakupie literatury rewolucyjnej i podręczników według wskazówek Biura Polskiego⁵⁴.

Sprawozdania adresowane do LKO wyrażały opinie, że „stan materialny szkół polskich ogółem odpowiadał stanowi szkolnictwa rosyjskiego. Trudności pod tym względem były wielkie, bardzo często brakowało elementarnych przyborów, o które często zwracano się do pomocy społecznej, biorąc pod uwagę stan kraju”⁵⁵.

W odpowiedzi na wątpliwości przedstawione w raporcie BP o stanie szkolnictwa, kierownik CPBO Teodor już 15 stycznia 1924 r. prosił o informacje na temat: „jakie prace polityczne przeprowadzono wśród nauczycielstwa polskiego w guberni [podolskiej], jaki udział PB przyjmowało w przeprowadzeniu ekspertyzy politycznej [weryfikacji], w jaki sposób ta ostatnia została przeprowadzona i jakie osiągnięto rezultaty”⁵⁶. W tym celu nawet Wydział Oświatowy LKO usiłował zwerbować „wszystkich nauczycieli władających językiem polskim, którzy pracowali w ogólnoukraińskich lub rosyjskich instytucjach oświatowych”⁵⁷.

W kolejnym piśmie do Sekcji Polskiej w Winnicy kierownik CPBO Teodor domagał się informacji o przekazanych środkach finansowych, „kiedy je otrzymano od Wydziału Oświaty na zakup polskiej literatury i podręczników, i jaka literatura została przez was sprowadzona”⁵⁸. W imieniu Sekcji Polskiej informację o tym, „że żadnych środków nie otrzymano”, złożył kierow-

⁵⁴ Dokument: 25. 1923, 18 sierpnia, Kijów – Raport Polskiego Biura o stanie szkolnictwa i działalności oświatowej wśród ludności polskiej na Ukrainie, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 84.

⁵⁵ ДАВО, P-254, 1, 199, s. 15.

⁵⁶ Tamże, s. 1.

⁵⁷ Tamże, s. 44.

⁵⁸ Tamże, s. 2.

nik Sekcji Polskiej – Gold⁵⁹. Jednocześnie poinformował on CBPO w Charkowie, że: „Sekcja Polska ekspertyzę wśród nauczycieli przeprowadziła i nawiązuje kontakt, który umożliwi jej przyjmowanie czynnego udziału”⁶⁰.

Na początku 1924 r. LKO rozesłał wszystkim guberniom rozporządzenie RKL, na mocy którego „postanowiono od II kwartału roku budżetowego prowadzić utrzymanie rachunków działalności oświatowej ze środków lokalnych, jak przewidywano w stanowisku WUCK⁶¹ z 7 marca 1923 r.”⁶² Z tego względu przedstawiciele LKO w Charkowie zwrócili się z prośbą o informacje do tow. Golda, kierownika Sekcji Polskiej w Winnicy, z zapytaniem: „ile szkół polskich jest na utrzymaniu ludności, nakazując jednocześnie, by włączyć je do budżetu miejscowego”. Zaznaczono, że „odpowiednia uchwała LKO w tej sprawie już była”. Ponadto prosili o wyjaśnienie, co oznacza „wycofanie nauczycieli polskich ze szkół polskich”, i o wyjaśnienie, dlaczego w sprawozdaniu pominięto ruch pionierski⁶³.

Władze apelowały też, by metody propagandy antyreligijnej wśród mniejszości religijnych były zróżnicowane. Propagandę antyreligijną wśród Polaków należało prowadzić ostrożnie, by agitacja nie była odebrana jako prześladowanie narodowościowe⁶⁴. Do tego apelu przyłączył się również kierownik CPBO, Teodor, wskazując na konieczność uzupełnienia planu pracy oświatowej o „włączenie punktu o antyklerykalnej propagandzie”⁶⁵. Nadesłany wkrótce do realizacji przez nauczycieli program antyreligijny obejmował w roku szkolnym 1923/24 następujące zagadnienia:

- 1) Rozwój komunizmu (rozwój klasy duchowieństwa, Cerkwi i państwa).
- 2) Rozdział Cerkwi zachodniej i wschodniej (religijne przygotowania, reformacja, rozłamy, sekty).

⁵⁹ Tamże, s. 3.

⁶⁰ Tamże, s. 4.

⁶¹ Wszechukraiński (Ogólnoukraiński) Centralny Komitet Wykonawczy (WUCK) – najwyższy organ państwowy USRR sprawujący władzę ustawodawczą, wykonawczą, kontrolną między sesjami Ogólnoukraińskiego Zjazdu Rad w latach 1917-1938. Jego agendami terenowymi były Guberniane Komitety Wykonawcze, Okręgowe Komitety Wykonawcze. Od roku 1935 WUCK nosił nazwę Centralny Komitet Wykonawczy USRR. W 1938 r. w jego miejsce została powołana Rada Najwyższa USRR.

⁶² ДАБО, P-256, 1, 10, s. 43.

⁶³ ДАБО, P-254, 1, 199, s. 10.

⁶⁴ Dokument: 24. 1923, 22 czerwca, Kijów – Fragment tez rezolucji Plenum KC KP(b)U pt. „Propaganda antyreligijna”, odbytego w dniu 22 czerwca 1923 r., w: *Polacy na Ukrainie*, s. 83.

⁶⁵ ДАБО, P-254, 1, 199, s. 10b.

3) Wiara – ateizm – nauka (cudze doświadczenia przyjęte na wiarę, własne doświadczenia, weryfikacja cudzego doświadczenia).

4) Znaczenie cudów w religii i nauce. (Technika i kultura. Religia zatrzymuje programy wiedzy, oświata rozwija działalność rozumu. Szkoła prowadzi walkę z przeżytkami i tradycją).

5) Poszerzenie przyrodoznawstwa i wiedzy technicznej. (Zorganizowanie się ludzi celem rozstrzygnięcia problemów rozumowych. Poszerzenie sztuki i nauki w masach proletariackich. Współczucie wobec cierpienia i pomoc tym, kto walczy z międzynarodowym kapitałem)⁶⁶.

W celu realizowania polityki sowietyzacji i ateizacji, władze oświatowe domagały się również od podległych sobie instytucji i urzędów informacji o skali oddziaływania religijnego w poszczególnych rejonach. Informacja, którą przekazał okręgowy inspektor oświaty – Granowski CPBO w Charkowie, dotyczyła tylko wyznawców Kościoła katolickiego i wyznania mojżeszowego:

1) rejon (dalej: rej.) tereszpolski, Tereszpol i Kumanowce – polskie kaplice, Skarżynce – kościół, obsługuje ks. Czesław Fedorowicz⁶⁷, Salnica – 2 synagogi;

2) rej. ułanowski, Ułanów – kościół i 3 synagogi;

3) rej. małokutiszczański, Lemisziwka i Wielki Ostrożek – kościoły;

4) rej. kalinowski, Miziaków – synagoga i Kalinówka – 2 synagogi;

5) rej. pikowski, Pików i Janów – po jednym kościele i synagodze;

6) rej. chmielnicki, Chmielnik – 2 synagogi i kościół, Kozuchów – kościół, Nowy Konstantynów – kościół, w Chmielniku – dwaj rabini: Mario Słobodiański i Mordko Słobodiański;

7) rej. lityński – kościół i 5 synagog;

8) rej. juzwiński, Majdan – kościół, Juzwin – synagoga;

9) rej. winnicki – kościół i 2 synagogi;

10) rej. pryłucki – 4 synagogi;

11) rej. wachnowski – 1 kościół, Sobolówka – kaplica, księży nie ma, 4 synagogi, rabin H. Taraszowski;

12) rej. obodowski – brak informacji;

13) rej. woronowicki – kościół, księdza nie ma, o synagogach nie wiadomo;

⁶⁶ ДАВО, P-256, 1, 10, s. 139.

⁶⁷ R. D z w o n k o w s k i SAC, *Losy duchowieństwa katolickiego w ZSSR 1917-1939. Martyrologium*, Lublin 1998, s. 226-227.

14) rej. tywrowski – 3 synagogi, Gniewań, Tywrów – kościoły, ks. A. Kelus [Dołęga]⁶⁸;

15) rej. żmeryński – kościoły: Żmerynka, Woroszyliwka, Brahiłów, w tych miejscowościach są też synagogi, ale brak informacji;

16) rej. niemirowski – 2 kościoły, ks. Ignacy Lubieński⁶⁹, 7 synagog;

17) rej. mierzyrowski – 3 synagogi i kościół;

18) rej. kraśnieński – kościół i 5 synagog⁷⁰.

Ponadto naczelnik BP LKO Krzyżanowski apelował do przewodniczącego Rady Mniejszości Narodowych w sprawie utrzymania domów dziecka w Kijowie, Proskurowie i Kamieńcu, wskazując tym samym, że: „Polskie domy dziecka znajdują się w skrajnie złych warunkach materialnych; skąpe wyżywienie, brak ubrań, obuwia, nasilające się choroby itd. Z powodu braku ubrań w okresie zimowym dzieci nie są w stanie chodzić do szkoły. Szkół wewnętrznych przy domach dziecka nie da się zorganizować z powodu obciążenia etatów do minimum. Nie ma literatury, nie ma podręczników, co nie daje dzieciom możliwości uczenia się. Na wszystkie nasze prośby Gubernialny Wydział Oświaty Ludowej odpowiada, że brak środków”⁷¹. Ten sam problem ujawniła przedstawicielom CPBO w Charkowie Sekcja Polska w Winnicy, powiadamiając, „że dom dziecka w Kamieńcu znajduje się wprost w katastrofalnym położeniu. Dzieci bose i gołe, głodne mieszkają w domu, który jest ostoją zarazy? Ciemno, brudno, zupełnie anty-sanitarne położenie. Dom ten jest najlepszą agitacją przeciwko nam”⁷².

Podobnie przedstawiała się sytuacja związana z organizowaniem krótkoterminowych kursów pedagogicznych dla nauczycieli polskich w Kijowie. Z raportu BP dowiadujemy się, że: „Kursy nie mają poparcia ani materialnego, ani moralnego ze strony Gubernialnej Organizacji Oświaty. Gubernialna Organizacja Oświaty nie tylko nie dała środków na utrzymywanie kursantów oddelegowanych z m. Kijowa i guberni, ale nawet zatrzymała wynagrodzenie wychowawczyń, które skończyły kursy”⁷³. Pomimo to władze w dalszym

⁶⁸ Tamże, s. 286-287.

⁶⁹ Tamże, s. 328.

⁷⁰ ДАБО, P-256, 1, 10, s. 49.

⁷¹ Dokument: 25. 1923, 18 sierpnia, Kijów – Raport Polskiego Biura o stanie szkolnictwa i działalności oświatowej wśród ludności polskiej na Ukrainie, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 84.

⁷² ДАБО, P-254, 1, 199, s. 123.

⁷³ Dokument: 25. 1923, 18 sierpnia, Kijów – Raport Polskiego Biura o stanie szkolnictwa i działalności oświatowej wśród ludności polskiej na Ukrainie, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 84.

ciągu apelowały o wykorzystanie miejsc na kursach w Moskwie⁷⁴, informując kierownictwo BP, że „należy wysłać tylko tych, którzy mają własne pieniądze”⁷⁵. Z Charkowa natomiast przekazano zupełnie przeciwną informację do Sekcji Polskiej w Winnicy, że „są pieniądze na doksztalcanie nauczycieli”⁷⁶. Sekcję Polską równocześnie poinformowano o „otwarcu w Proskurowie kursów doksztalcających dla 40 osób”⁷⁷. Nieco lepiej przedstawiał się udział w podobnych (6) tygodniowych kursach dla nauczycieli organizowanych w Kijowie, gdzie z guberni podolskiej udział wzięły 44 osoby⁷⁸.

Należy podkreślić, że władze niezwykle wiele uwagi poświęciły doksztalcaniu nauczycieli szkół polskich. Organizowane dla nich konferencje nauczycielskie ogólnoukraińskie, gubernialne oraz okręgowe miały z nich uczynić sprawny instrument propagandowy, co – jak zaznaczył sprawozdawca BP – „wpłynęło na zmianę nastrojów wśród nauczycielstwa polskiego (zwłaszcza wiejskiego) względem władzy radzieckiej oraz partii komunistycznej”⁷⁹. W propagowaniu ideologii komunistycznej wykorzystano więc nie tylko informowanie o organizowaniu kursów doksztalcających, ośrodków do zwalczania analfabetyzmu⁸⁰, ale z samej informacji uczyniono kolejny instrument do rozpowszechniania jedynie słusznej ideologii⁸¹.

Konsekwentnie realizowana polityka oświatowa przynosiła „oczekiwane” rezultaty. Co prawda były one nader skromne w porównaniu z tymi, które powstały pod patronatem Kościoła i PKW, ale i one bez wątpienia świadczyły o „osiągnięciach”:

Nastąpiła – pisano w raporcie – olbrzymia zmiana w nastrojach mas pracujących [...] wskutek zainicjowanych przez partię działań BP i Sekcji Polskich LKO. Obecnie na Prawobrzeżu są 332 szkoły polskie i placówki oświatowe, co dobrze świadczy o przeprowadzonej działalności. Ogólnoukraiński Zjazd Polskich Pracowników Oświaty dowodzi o zmianie postaw nauczycielstwa polskiego wobec władzy radzieckiej. Obecność KNS w osadach polskich, chociaż jeszcze w niedostatecznym zakresie, oraz

⁷⁴ N a j d u s, *Lewica Polska w Kraju Rad*, s. 397. Kursy te były poświęcone przede wszystkim problematyce metodologicznej, reformie szkolnej i sekularyzacji szkolnictwa.

⁷⁵ ДАВО, P-254, 1, 199, s. 46.

⁷⁶ Tamże, s. 23.

⁷⁷ Tamże, s. 25.

⁷⁸ Tamże, s. 49.

⁷⁹ Dokument: 32. 1925, 1 stycznia, Charków – *Sprawozdanie Polskiego Biura Komitetu Centralnego KP(b)U od stycznia 1924 r. do stycznia 1925 r.*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 102-108.

⁸⁰ ДАВО, P-254, 1, 199, s. 45.

⁸¹ S t r o Ń s k i, *Represje stalinizmu*, s. 26.

sukcesy popularności chłopskiego czasopisma „Sierp” wśród ludu polskiego potwierdzają ten proces. Dlatego głównym zadaniem Komisji Gubernialnej jest ostateczne wytyczenie drogi do braterskiego współistnienia ludności polskiej z ludnością miejscową oraz spowodowanie jej szerokiego zaangażowania w działalność sowiecką⁸².

Powoli władze brały pod kontrolę wszystkie sfery życia społecznego. Tym razem prośba CPBO w Moskwie skierowana do kierownika BP w Winnicy z 21 czerwca 1924 r. dotyczyła zebrania informacji na temat „ogólnej liczby Polaków; % robotników i właścicieli; liczby Polaków do 11 lat, od 11 do 40 i powyżej 40 lat; liczby analfabetów; liczby Polaków zrzeszonych w Związkach Zawodowych i % analfabetów wśród nich; adresów istniejących likpunktów [biur likwidacji analfabetyzmu]”. Poza tym pytano: „ile ich trzeba jeszcze otworzyć; i czy jest odpowiednia liczba ludzi do pracy z dorosłymi”⁸³.

W maju 1924 r. LKO w Charkowie rozesłał do wszystkich wydziałów gubernialnych okólnik cz/158 „O warunkach utrzymania szkół”. Nowe rozporządzenie zobowiązywało lokalne władze do przejęcia pełnej kontroli nad szkołami. Autor uzasadniał je w ten sposób:

Znając doświadczenie w sprawie przekazania utrzymania szkół wiejskich na zasadach umowy z lokalną społecznością przekonaliśmy się, że umowy oddające nauczyciela na wpływ społeczności przeważnie kułackiego pochodzenia jest najgorszą formą polityki oświatowej. Ogół społeczeństwa źle się odnosi do podobnych umów.

Tak dalej być nie może, trzeba je włączyć do miejscowego budżetu, a skutki tego będą najlepsze⁸⁴.

Nastąpiło również uregulowanie zasad nauczania dzieci mniejszości narodowych. W tym celu Gubernialny Wydział Oświaty na początku czerwca 1924 r. otrzymał z Charkowa rozporządzenie, które – jak zaznaczono w dokumencie podpisanym przez Arnantiwa – „nadsyła się do kierowania i wypełniania”:

Na podstawie postanowienia Kolegium z 17 V cz 24/144 proponuje się Wam dotrzymać warunków nauczania w języku ojczystym w szkołach mniejszości narodowych.

1) Wydziały Gubernialne powinny praktycznie postawić problem o przejęciu nauczania w szkołach mniejszości narodowych w języku ojczystym.

⁸² Dokument: 30. 1924, sierpień, Kijów – *Działalność Komisji do spraw Mniejszości Narodowych na Ukrainie*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 99-100.

⁸³ ДАВО, P-254, 1, 199, s. 22.

⁸⁴ ДАВО, P-256, 1, 10, s. 352.

2) Kompletując szkoły mniejszości narodowych, wychodzić nie z narodowych zasad, a z pryncypiów mowy ojczystej uczniów.

Uwaga. Odnośnie do Ukraińców-katolików w przypadku upartego domagania się z ich strony, uważać za możliwe ze względu na historyczne i polityczne uwarunkowania organizowanie dla nich szkół z językiem polskim, pod warunkiem, że dzieci porozumiewają się w tym języku.

3) Koniecznie trzeba użyć środków do rozszerzenia siatki szkół dla mniejszości narodowych.

4) Koniecznie trzeba im wydzielić specjalne środki dla zabezpieczenia im warunków pracy i nauki, książek.

5) Szczególną uwagę trzeba zwrócić na przygotowanie nauczycieli do nauczania mniejszości narodowych, zapewniając im miejsce nauczania i specjalne kursy.

6) Przy organizowaniu wielu imprez dziecięcych: miasteczek, kolonii itp. trzeba mieć na uwadze język ojczysty dzieci, żeby można na nich oddziaływać w języku ojczystym⁸⁵.

Ponadto szczególnie poważnym problemem dla szkoły stała się kwestia tak zwanych Ukraińców-katolików⁸⁶. Wywołała ją decyzja Ludowego Komisarjatu Oświaty zakazująca otwierania szkół polskich właśnie dla dzieci tzw. Ukraińców-katolików. Do poszczególnych Polskich Biur zaczęły napływać oskarżenia o polonizację tej grupy ludności. „Dopiero – jak zaznaczono w sprawozdaniu – podejście od strony politycznej, przejawiające się w uchwale podolskiego Biura Komitetu Gubernialnego z dnia 11 listopada oraz rezolucji Plenum tegoż Komitetu z dnia 8 grudnia wpłynęło na zasadniczą zmianę w stosunku do ludności polskiej. Nie bacząc jednak na wszystkie trudności, działalność PB została poszerzona i pogłębiona. Osiągnięto znaczne wyniki w kwestii sowietyzacji i zaangażowania w działalność społeczną polskiej ludności wiejskiej i polskiego nauczycielstwa. Ruszyła z miejsca praca z młodzieżą w przedsiębiorstwach i na wsi. Podjęte zostały pierwsze kroki w kierunku działalności wśród kobiet”⁸⁷.

Powyzsze osiągnięcia w przekonaniu władz traktowane były jako sukces. Z dumą pisano, że „znaczna liczba szkół polskich (228 szkół⁸⁸, z 397 nau-

⁸⁵ Tamże, s. 348.

⁸⁶ Zob. S t r o Ń s k i, *Ukraińcy-katolicy w latach dwudziestych*, s. 75-85.

⁸⁷ Dokument: 32. 1925, 1 stycznia, Charków – *Sprawozdanie Polskiego Biura Komitetu Centralnego KP(b)U od stycznia 1924 r. do stycznia 1925 r.*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 102-108.

⁸⁸ Por. S z a ł a c k i, *Uwagi o stanie nauczania języka polskiego na Ukrainie*, w: *Problemy kształcenia Polaków ze Wschodu. Referaty i komunikaty z konferencji nt. „Stan i problemy kształcenia młodzieży polonijnej (ze szczególnym uwzględnieniem Wschodu)”*, *Kazimierz Dolny, 2-4 grudnia 1991 r.*, red. J. Mazur, Lublin 1992, s. 80.

czycielami) zorganizowanych w ciągu ostatnich lat sparaliżowała nielegalne nauczanie religii dzieci polskich w kościołach i w domach prywatnych. Zakazano nauczania religii w szkołach”⁸⁹. Odpowiednie organy partyjno-państwowe przygotowały przepisy o obowiązkowej rejestracji katolickich organizacji religijnych (kółek, bractw itd.). Winnicki Okręgowy Komitet Wykonawczy „zobowiązał władze rejonowe do ujawnienia i rejestracji kółek, różnych stowarzyszeń religijnych bez względu na to, pod jakąkolwiek nazwą by one nie występowały i jaką liczbę członków posiadały, szczególnie ich kierowników – księży i tzw. wizytatorów”⁹⁰. Działania te jednoznacznie zmierzały do ograniczenia ich działalności i ustanowienia bezwzględnej kontroli, co wynikało z załączonej instrukcji⁹¹.

Ostatecznie polska szkoła została pokonana, otworzyła ideologii komunistycznej drogę do dotychczas bardzo zamkniętego w sobie i nieufnego wobec każdej rosyjskiej władzy kresowego środowiska polskiego. Niemniej dotychczas zorganizowane szkolnictwo, obejmujące swoim zasięgiem miejscową ludność polską, nie mogło nie pozostawić po sobie wyraźnych śladów, stając się jednocześnie czynnikiem integrującym i utrwalającym świadomość narodową mniejszości polskiej.

POLISH EDUCATION IN SOVIET PODOLE 1917-1925 – A HISTORY

S u m m a r y

Hard times and fear of punishment for being Polish have forced thousands of Poles living in Ukraine to hide their true descent and nationality. On one hand the First World War and the October Revolution brought independence to the Polish Republic. But on the other they left thousands of Polish citizens outside Polish borders. Those people understood the ongoing changes and tried to influence their course. As a result organisation of a network of Polish schools commenced and effects of that action were impressive.

The right of every minority to shape independently their national traditions, declared solemnly by Ukraine, soon turned out to be fictitious. When the Soviet system of law came in force

⁸⁹ Dokument: 33. 1925, Charków – *Sprawozdanie Centralnej Komisji do spraw Mniejszości Narodowych przy Komitecie Centralnym Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy za lata 1924 -1925 z działalności wobec mniejszości narodowych*, w: *Polacy na Ukrainie*, s. 108-112; por. S z y m a ń s k i, *Sytuacja prawna organizacji religijnych*, s. 183.

⁹⁰ ДАВО, P-595, 11, 26, s. 54-55.

⁹¹ Tamże, s. 56-59.

communists became true masters of the country. They knew only too well that school was the sole institution capable of fulfilling the program of sovietisation of the youngest, for whom application of the method of “breaking and re-forging” of national identity was not an option.

In 1923 and 1924 a new Polish educational system was developed. Its formal basis was the 1918 resolution of the Commissariat of Education, which foreseen foundation of schools for ethnic minorities “wherever there are enough pupils of a given nationality to run such a school”.

Describing the state of the Polish educational system in Ukraine the Polish Office came to conclusion that in many towns of the Right-Bank Ukraine Polish schools were being closed by local authorities despite the protests of Polish Offices and the representatives of Polish communities.

Consequently forced policy has brought the expected effects. In fact the scale of sovietisation was moderate compared to educational successes of the Church and the Polish Executive Committee, nevertheless it was a sort of success: Polish schools eventually paved the way of the communist ideology to the very heart of Polish borderland circles, highly reserved and distrustful to any authority of russian origin. As an organised system closely connected with local Polish communities it produced yet another effect: it became an important factor of integration and preservation of the national identity of Polish minority in Ukraine.

Translated by Maciej B. Stepień